

PRZEMÓWIENIA NA POSIEDZENIACH TYMCZASOWEJ RADY STANU

Po wydaniu przez państwa centralne aktu 5 listopada, gen. gub. Beseler postanowił jak najszybciej przystąpić do formowania wojska polskiego, co było jednym z głównych powodów proklamowania Niepodległości Polski. Ponieważ ogłoszona w kilka dni później (9. XI. 1916 r.) odezwa werbunkowa nie dała prawie żadnego rezultatu, Beseler 12. XI. ogłosił patent o organizacji Sejmu i Rady Stanu, po czym 6. XII. wydane zostało rozporządzenie o «Tymczasowej Radzie Stanu Królestwa Polskiego», która rozpoczęła swą działalność w dn. 15. I. 1917 r.

W skład T. Rady Stanu, według rozporządzenia władz okupacyjnych, weszło 25 członków, powołanych z nominacji. Marszałkiem wybrany został ziemianin z Kaliskiego, Wacław Niemojowski. Zakres działania T. Rady Stanu miał obejmować wypracowanie projektów «rozporządzeń, ustanawiających wspólne przedstawicielstwo części Królestwa Polskiego, administrowanych przez Monarchię Austro-Węgierską i Rzeszę Niemiecką, przygotowanie urzędnictwa polskiej administracji państwowej», «współdziałanie w tworzeniu wojska polskiego z naczelnym komendantem mocarstw sprzymierzonych» oraz zajęcie się podźwignięciem gospodarczego życia kraju.

Obdarzona nieuchwytnymi atrybucjami T. R. S. chciała się początkowo uważać za rząd polski, nie będąc nim w rzeczywistości nawet w najdrobniejszych sprawach, mając jedynie możliwość przedstawiania referatów, memoriałów i uchwał, z którymi okupanci zupełnie się nie liczyli. Opportunistyczne jej stanowisko wzbudzało zwiększającą ku niej niechęć społeczeństwa, które w T. R. S. widziało pozór, za którym kryły się cele Niemiec i Austrii, pragnących dla swoich interesów wojennych i politycznych wykorzystać Polskę i Polaków.

Józef Piłsudski wszedł do T. R. S. jako jeden z jej członków, wyznaczonych z okupacji austriackiej. Już w liście do rektora Brudzińskiego z dn. 6. XI. 1916 r. zaznaczając, że nie wyobraża sobie budowy wojska bez istnienia rządu polskiego, od początku jako Przewodniczący Komisji Wojskowej i Dyrektor Departamentu Wojny, który ze względu na brak zgody Beselera nie mógł się zorganizować,

stanął na zasadniczym stanowisku domagania się od państw centralnych szczerego i lojalnego wyciągnięcia konsekwencji z aktu 5 listopada, tj. budowy państwa polskiego przez Polaków i budowy wojska polskiego w zgodzie z polskimi interesami.

Wyrazem konsekwentnego stanowiska Piłsudskiego są jego przemówienia na plenarnych i poufnych posiedzeniach T. Rady Stanu, opublikowanych w tomie IV i tomie Dodatkowym «Pism — Mów — Rozkazów», za którymi w tomie niniejszym zostały przedrukowane.

Przypisy w większości wypadków zostały oparte na oryginalnych Protokółach posiedzeń plenarnych i poufnych T. R. S., znajdujących się w zbiorach Biblioteki Sejmu i Senatu, oraz częściowo na literaturze przedmiotu i na przypisach, znajdujących się w «Pismach — Mowach — Rozkazach», opracowanych przez Wł. Pobóg-Malinowskiego.

20. I. 1917

Przemówienie poniższe zostało wygłoszone na trzecim plenarnym posiedzeniu T. R. S. w dn. 20. I. 1917 r. Porządek dzienny posiedzenia przewidywał: 1) odczytanie protokołu drugiego posiedzenia (z 17. I. 1917), 2) komunikaty, 3) sprawozdanie Wydziału Wykonawczego¹⁾, 4) sprawozdanie Komisji Wojskowej.

Następnie referent Komisji Wojskowej, brygadier Piłsudski, zdał sprawozdanie z prac Komisji²⁾.

Pierwsze zebranie miało na ogół charakter informacyjny dla zorientowania się w możliwości pracy i rozejrzenia się

¹⁾ Na drugim z rzędu posiedzeniu plenarnym, odbytym 17. I. 1917, wybrany został Wydział Wykonawczy w składzie: Stanisław Bukowiecki, Stanisław Dzierzbicki, Stanisław Janicki, Włodzimierz Kunowski, Michał Łempicki, Józef Piłsudski i Wojciech Rostworowski. W skład Wydziału Wykonawczego wchodził również marszałek koronny Wacław Niemojowski i wicemarszałek Józef Mikułowski-Pomorski. Atrybucje Wydziału Wykonawczego nie były ściśle określone, stanowił on związek rządu, wyłoniony z członków T. R. S.

²⁾ Na drugim posiedzeniu T. R. S. w dniu 17. I. 1917 przyjęto jednomyślnie wniosek St. Dzierzbickiego: «W celu przyspieszenia organizacji armii polskiej Tymczasowa Rada Stanu postanawia wybrać Komisję Wojskową, złożoną z Marszałka i 6-ciu członków, której porucza: 1) Porozumienie się z władzami okupacyjnymi co do sposobu współdziałania Rady Stanu w sprawach wojskowych na zasadzie art. 7-go Statutu Tymczasowej Rady Stanu. 2) Porozumienie się z Komendą Legionów, jako z kadrami wojska polskiego, co do ich stanu i potrzeb. 3) Zaprojektowanie organizacji Departamentu Wojskowego w Radzie Stanu. Komisja ma prawo kooptować rzeczoznawców spoza Rady Stanu podług swego uznania. Komisja przystąpi niezwłocznie do pracy i złoży

w materiale faktycznym. Komisja stwierdziła przede wszystkim ogromne zagmatwanie stosunków prawnych Legionów oraz trafiła na przeszkody w pracy z powodu nie wyjaśnienia kompetencyj Komisji. Wskutek tego, jako pierwszy swój krok, uważała za konieczne zwrócenie się do panów komisarzy rządowych¹⁾ z prośbą o wyjaśnienie prawnego stanowiska Legionów.

W ważniejszych sprawach Komisja postanowiła zasięgnąć informacji Komendy Legionów.

Po przemówieniu J. Piłsudskiego członek T. R. S. Władysław Studnicki zgłosił wniosek następujący: «Zważywszy, że sprawa określenia prawnopaiństwowego stanowiska Legionów jest bardzo pilna i wyjątkowo ważna i nie może być zatłwiona szybko w zwykłej drodze, Rada Stanu zwraca się z adresem do cesarza austro-węgierskiej monarchii z prośbą o oddanie Legionów Państwu Polskiemu, jako kadrów dla stworzenia armii polskiej. Przy czym adres winien zawierać podziękowanie za umożliwienie przez monarchię austro-węgierską powołania do życia Legionów, które zawsze przez ich twórców były uważane za kadry armii polskiej». Wnioskowi temu sprzeciwił się członek T. R. S. Stefan Dziwulski, za wnioskiem zaś i za potrzebą zastanowienia się nad nim — członek T. R. S. Stanisław Bukowiecki, który między innymi powiedział: «Niepewny stan prawny Legionów po odezwie Rady Stanu jest najważniejszą przeszkodą dla werbunku. Należy przede wszystkim zwrócić się do panów Komisarzy austriackich zapytaniem, co myślą. Ważnym jest też zdanie referenta Komisji Wojskowej. Sprawa jest pilna i zwlekać z nią nie należy».

W odpowiedzi na to:

Piłsudski stwierdza, że pan Bukowiecki podniósł ważność sprawy i że wypowiedzieć się może, gdy usłyszy zdanie panów Komisarzy.

Radzie Stanu sprawozdanie w możliwie najkrótszym czasie». W wyniku zarządzonych wyborów weszli do Komisji Wojskowej: Franciszek Radziwiłł, Ludwik Górski, Józef Piłsudski, Michał Lempicki, Stanisław Dzierzbicki, Wojciech Rostworowski.

¹⁾ Komisarzem rządu niemieckiego był hr. Lerchenfeld, jego zastępcami zaś hr. Hutten-Czapski i dr Rosner, komisarzem rządu austro-węgierskiego był baron Jan Konopka, jego zastępcami radca Żychliński i Iszkowski. Obaj komisarze, a także i ich zastępcy byli obecni stale na posiedzeniach T. R. S.